



GAZETA LUBELSKA

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Lublin, poniedziałek 7 maja 1945 r.

Nr 78

Ratyfikacja paktu polsko - radzieckiego

Na popołudniowym posiedzeniu KRN przemawiali posłowie, którzy w imieniu wszystkich stronnictw politycznych wypowiedzieli się za ratyfikacją paktu o przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej.

Następnie sprawę ratyfikacji paktu podano ogólnemu głosowaniu. Na pytanie przewodniczącego obrad kto jest za zatwierdzeniem paktu, na sali podniosła się burza oklasków.

Zatwierdzenie paktu o przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej odbyło się jednomyślnie.

Tajny obóz jeńców woj. w Alpach

MOSKWA, 7. V. (Tass). Wojska alianckie posuwają się w głąb Alp, natrafiały na tajny obóz dla jeńców wojennych i polityków — Gamelin, Daladier, Weygand, Reynaud. Zostali oni wyswobodzeni. Schuschniga i Leona Bluma wywieziono na kilka godzin przed wkroczeniem wojsk alianckich do tej miejscowości.

Franck w niewoli

LONDYN, 7. V. Gubernator Franck, znany zbrodniarz wojenny bat narodu polskiego, został ujęty pod Berchtesgaden przez oddziały 7 armii amerykańskiej. Po ujęciu go przez wojska alianckie usiłował on popełnić samobójstwo, przecinając żyły. W domu Francka znaleziono obrazy i przedmioty wartościowe zrabowane w Warszawie na sumę 12 ipół milionów funtów szterlingów. Franck zapytany o kruciestwa niemieckie na terenie Polski twierdził, że wiedział o nich, ale nie aprobował.

Franck odpowie za wszystkie zbrodnie popełnione na ziemiach Polski.

Dönitz i Goering w Oslo

GENEWA, 7. V. Radio szwajcarskie donosi, że generał Dönitz wraz ze sztabem oraz Goering znajdują się obecnie w Oslo.

Daleki Wschód

LONDYN, 7. V. Duże siły powietrzne złożone z superfortec atakowały wczoraj obiekty na wyspie Hondo. Inne bombowce atakowały Kiu-Shiu. Oddziały amerykańskie na Mindanao

Pierwsze dni wolności Danii

PARYŻ, 7. V. Marszałek Montgomery udał się do Kopenhagi, gdzie spotka się z marszałkiem Danią. Będą oni omawiali sprawę ewakuacji wojsk niemieckich z terenów Danii.

PARYŻ, 7. V. Wojska generała Dempseya wkroczą dziś prawdopodobnie do Kopenhagi.

Do Kopenhagi przybyła Kontrolna Komisja Sojusznicza.

Książniczka Juliana przybyła do południowej Holandii. Królowa Holenderska wygłosiła wczoraj przemówienie przez radio do narodu.

Rugia zajęta przez wojska radzieckie

Lotnictwo zatopilo pancernik „Schleziem“

Naczelnym Wódz Armii Czerwonej, Marszałek Związku Radzieckiego, Józef Stalin, w rozkazie skierowanym do dowódcy II-go Białoruskiego Frontu, marszałka Rokossowskiego i szefa sztabu generała - pułkownika Bogolubowa, wyróżnił wojska II Frontu Białoruskiego, które kontynuując ofensywę po sforsowaniu cieśniny Stralzunderfahrwasser, zdobyły na wyspie Rugii miasta: BERGEN, GARZ, PUTBUS i SASNITZ, opanowując tym samym całą wyspę Rugię.

Zwycięstwo to zostało uczczone w Moskwie saltem 20 salw z 224 dział.

Wojska niemieckie kapitulują

LONDYN, 7. V. W Holandii w Hilversum zostanie dziś podpisany akt kapitulacji wojsk niemieckich. Tymczasem są czynione nowe przygotowania do kapitulacji: wojska niemieckie oczyszczają teren Holandii z Niemców. Ze strony sojuszników dowódca wojsk rosyjskich generał Fulkes wydał w tej sprawie odpowiednie zarządzenie. Ze strony niemieckiej akt kapitulacji zostanie podpisany przez generała von Blaskowitza. Kapitulacja obejmie 120 tysięcy żołnierzy niemieckich.

Na wschód od Monachium poddała się generałowi Deversowi I i 19-ta armia niemiecka.

Akt kapitulacji wchodzi w życie dopiero dziś o godzinie 12-ej. Armia 19-ta nie walczy już od wczoraj.

Radio duńskie podaje, że oddziały brytyjskie weszły do Danii. Flaga brytyjska powiewa nad Kopenhagą, nad siedzibą komisji sprzymierzonych. Patrioci duńscy oczyszczają miasto z współpracowników niemieckich i pozostałych oddziałów niemieckich.

Z Londynu donoszą, że równocześnie z kapitulacją wojsk niemieckich w pn. Niemczech, Holandii i Danii skapitulowały również wobec 9 armii amerykańskiej oddziały 9 i 12 armii niemieckich. Obecnie w rękach Niemców, pozostały z terenów Rzeszy: niewielki obszar na południowy wschód od Monachium oraz mały skrawek Saksonii i Śląska. Wojska amerykańskie przekroczyły w dwóch nowych miejscach granicę Czechosłowacką. Oddziały pancerne znajdują się w odległości 8 kilometrów od Linzu. Niemiecki komendant miasta ogłosił, że Linz nie będzie bro-

niony. Inne oddziały amerykańskie, posuwające się w głąb Czechosłowacji zbliżają się do Pilzna. W Czechosłowacji otoczonych zostało 8 dywizji niemieckich. Niemiecki marszałek polny von Kleist, który miał za zadanie obronę t. zw. twierdzy południowej, poddał się wojskom amerykańskim wraz z całą swoją armią na granicy Czechosłowacji. 3-cia armia amerykańska zajęła Salzburg. W wyniku dalszego natarcia wojska tej armii zajęły Berchtesgaden. Oddziały 7-mej armii amerykańskiej wkroczyły do Innsbrucku. Inne jednostki tej armii przekroczyły przełęcz Brenneru i połączyły się z wojskami 5-tej armii amerykańskiej 18 kilometrów na południe od Brenneru.

NOWY JORK, 7. V. Niemiecka dywizja pancerna poddała się wojskom amerykańskim na pograniczu Czechosłowacji.

NOWY JORK, 7. V. I i 19 armia niemiecka poddały się wojskom generała Patcha. Armie niemieckie, które się poddały liczą 200 tysięcy ludzi. Akt kapitulacji został podpisany w pobliżu Monachium i wchodzi w życie dziś około południa.

Obecnie w Europie z armii sojusznicy walczy tylko armia generała Pattona. Wojska generała Pattona podjęły wielką ofensywę na terenie Czechosłowacji i posunęły się 19 kilometrów naprzód.

Odezwa wojsk sprzymierzonych do obywateli państw obcych w Niemczech

LONDYN, 7. V. Sztab wojsk sprzymierzonych wydał oświadczenie, skierowane do obywateli obcych państw, którzy znajdowali się w obozach niemieckich.

Dowódca Naczelny Sił Zbrojnych sprzymierzonych wzywa jeńców wojennych i robotników z państw obcych:

1) Zostawajcie na miejscu i czekajcie na rozkazy.

2) Organizujcie nieduże grupy rodzinne.

3) Unikajcie dróg głównych, którymi posuwają się wojska sprzymierzone.

4) Nie niszczyć dokumentów oficjalnych, nie dopuszczajcie do grabieży i sabotaży.

Nie wszyscy będą mogli powrócić do Ojczyzny w jednym terminie. Obywatele państw Europy Zachodniej prawdopodobnie będą mogli powrócić wcześniej.

Naczelnym Dowódcą zwrócił się ze specjalnym oświadczeniem do podanych radzieckich, zapewniając ich, że będą oni możliwie w najkrótszym

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że w dniu 6 maja wojska II-go Frontu Białoruskiego kontynuując ofensywę, po sforsowaniu cieśniny Stralzunderfahrwasser, zdobyły na wyspie Rugii miasta: Bergen, Garz, Putbus i Sasnitz, opanowując tym samym całą wyspę.

Wojska tego frontu w dniu 5 maja wzięły do niewoli 4660 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz zdobyły 24 samoloty i 215 dział polowych. Wśród jeńców znajduje się naczelnik wydziału mobilizacji wojskowej, okręgu szczecińskiego, kontradmirał Horstman.

Wojska I-go Frontu Białoruskiego, w walkach na północny zachód i zachód od Brandenburga zdobyły silnie umocnione punkty obrony niemieckiej: Sandau, Wulkau, Klitz, Ferchel, Firitz, Schlagentin, Plaue, Gross-Wusterwitz, Kade i Karow. Na tym odcinku frontu wzięto do niewoli 17.120 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz zdobyto 119 samolotów i 235 dział polowych.

Wojska IV-go Frontu Ukraińskiego na zachód i południowy zachód od Morawskiej Ostrawy w toku walk zajęły miejscowości: Benisz, Sternberg, Przyborz, Nowy Jiczyn, Frankstadt, Walasz, Meziricze, Golezow. Na tym odcinku frontu wzięto do niewoli ponad 1000 jeńców niemieckich.

Wojska II-go Frontu Ukraińskiego, na północny wschód od Brna, zdobyły miasto Kojetin oraz silnie umocnione punkty: Frysztyn, Martinice i Hullin.

Na pozostałych odcinkach frontu nie zaszły żadne istotne zmiany.

W dniach 3 i 4 maja, lotnictwo radzieckie i floty bałtyckiej zatopilo na Bałtyku na północ od Swinoujścia szkolny pancernik „Schleziem“ o wyporności 13.600 ton oraz 5 niemieckich statków transportowych o łącznej wyporności 24.500 ton.

czasie przekazani władzom radzieckim.

Naczelnym Dowódcą zwrócił się również specjalnie do Polaków przebywających obecnie na terenach zajętych przez sprzymierzonych. Polacy będą się mogli wypowiedzieć, czy chcą pojechać do Polski, czy też gdzie indziej. Każdy wypadek będzie rozpatrywany indywidualnie.

Walki w Jugosławii

MOSKWA, (Tass). — Komunikat Sztabu Generalnego armii jugosłowiańskiej z dnia 3 maja donosi, że po 11 dniach ciężkich walk ulicznych oddziały jugosłowiańskie wyzwoliły miasto i port Fiume. W toku walk zostały całkowicie rozbite i zniszczone 2 niemieckie dywizje i szereg oddziałów niemieckich. Oddziały jugosłowiańskiej floty wojenno-morskiej po 10-dniowych walkach przełamały niemiecką linię obrony i wyzwoliły miasto i port wojenny Pola. W ten sposób cały rejon Istrii i wybrzeża Słoweńskiego został oczyszczony z wojsk nieprzyjacielskich

Musimy sami budować okręty

Centrałne położenie naszych portów na głównych szlakach handlowych stwarza konieczność istnienia dobrze rozwiniętej sieci stałych linii okrętowych i własnej floty handlowej. Problem ten należy rozwiązać na drodze rozwoju własnego budownictwa okrętowego.

Sprawa budownictwa okrętowego nie była w Polsce nigdy należycie rozwiązana. Brak własnej stoczni zmuszał nas do wypłacania zagranicy około 300 milionów zł za zakupione statki handlowe i okręty wojenne. Uruchomienie stoczni krajowych, zdolnych produkować wszystkie statki, jakie potrzebne będą polskiej żegludze morskiej będzie miało doniosłe znaczenie dla rozwoju różnych dziedzin przemysłu krajowego i jest dla Polski koniecznością gospodarczą. Budownictwo okrętowe stanowi tzw. przemysł kluczowy, którego charakterystyczną cechą jest to, że przyczynia się on do powstania wielu odrębnych przemysłów przetwórczych, jak również do rozbudowy i rozwoju przemysłów krajowych już istniejących.

Sama stocznia okrętowa zajmuje

Obwieszczenie

Państwowy Bank Rolny

podaje do wiadomości, że zgodnie z decyzją tych władz przystępuje obecnie do ściągania wierzytelności z tytułu wszelkich kredytów udzielonych zarówno w okresie przedwojennym, jak i w czasie okupacji niemieckiej.

Wobec powyższego Bank wzywa swoich dłużników do spłaty wszystkich zaległych i bieżących należności (rat, dodatku administracyjnego, odsetek, kosztów, wydatków zwrotowych i t. d.) a w szczególności z tytułu:

- 1) pożyczek, udzielonych w listach zastawnych Banku,
- 2) pożyczek, udzielonych w obligacjach Melioracyjnych Banku,
- 3) pożyczek, udzielonych na spłatę działów rodzinnych,
- 4) pożyczek, udzielonych na pokrycie reszty ceny kupna gruntów,
- 5) pożyczek zabezpieczonych weksłami i innymi dokumentami, udzielonych na różne cele rolnicze Spółkom Wodnym, Sekcjom Maszynowym i pojedynczym rolnikom,
- 6) należności z układów konwersyjnych,
- 7) pożyczek tzw. „towarowych”, tj. udzielonych w postaci nawozów sztucznych, narzędzi rolniczych, materiałów ogniotrwałych itp.
- 8) kredytów, udzielonych z Funduszu Obrótowego Reformy Rolnej w związku z parcelacją, scalaniem gruntów, na inwestycje gospodarcze, spłatę lub konwersję zadłużenia itp., zarówno w gotówce, jak i w naturze (np. w budulec z lasów państwowych),
- 9) czynszów dzierżawnych, zalegających za grunty wydzierżawione od Banku na okres do 15. X. r. b.

Niezależnie od powyższego Bank może przyjmować przedterminowe spłaty kapitału pożyczkowego, przy czym spłatę kapitału pożyczek udzielonych w listach zastawnych, Bank przyjmuje narazie tylko w gotówce.

Spłaty można dokonać bezpośrednio do kasy Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Lublinie przy ul. Szopena nr. 6 (kasa jest otwarta w soboty od godz. 9 do 12, a w inne dni powszednie od godz. 9 do 13), bądź też przekazem pocztowym pod tymże adresem, z jednoczesnym wskazaniem numeru pożyczki.

Wszyscy dłużnicy PBR powinni we własnym interesie nawiązać kontakt z Bankiem, przerwany wskutek działań wojennych lub okupacji niemieckiej, ustalić osobiście lub w drodze korespondencji, jakie kwoty należą się Państwowemu Bankowi Rolnemu i następnie regulować te należności, nie czekając, aż Bank zacznie pisemnie wzywać każdego pożyczkobiorcę z osobna, co ze względu na środki techniczne, jest obecnie znacznie utrudnione.

Nawiązanie stosunków z Bankiem i rozpoczęcie spłaty zaległych i bieżących należności Banku, będzie korzystne przede wszystkim dla samego rolnika.

się w dzisiejszym ujęciu szeroko pojętym montażem najrozmaitszych wytworów przemysłowych, jako części składowych statku, które razem wzięte składają się na jedną techniczną całość. Doświadczenie i obserwacje w tej dziedzinie wykazały, że 60% wartości budowanego statku stanowią części dostarczone przez przemysł uboczny. Łatwo stąd zrozumieć, że realizacja zagadnienia budowy statków na własnej stoczni będzie miała ogromne znaczenie nie tylko dla samej stoczni, ale i dla przemysłu krajowego, pracującego dla jej potrzeb. Dla zobrazowania, jak intensywnie pracują stocznie światowe wystarczy uświadomić sobie, iż w jednym tylko roku 1937 spuszczono na wodę 1.101 statków o ogólnym tonażu 2.890.580 brt.

Od r. 1924 obrót towarowy jedyne-go polskiego portu Gdyni wyniósł zaledwie 24 tys. ton. Podskoczył w 1938 r. na 9 milionów ton, przy czym zaledwie 10% towarów przewożonych było na okrętach pod polskimi banderami o ogólnym tonażu 126 tys. ton.

Podstawowy artykuł naszego wywozu — węgiel wywożony był na polskich okrętach w kilku zaledwie procentach (w r. 1937 — 7,5%), drewno — 1,5% do 2%. Dla porównania podajemy, iż Anglia i Niemcy 60%, Szwecja 50%, swoich towarów wywoziły na własnych okrętach.

Polska płaciła obcym banderom kolosalne sumy wyrażające się w setkach milionów zł rocznie za przewóz własnych towarów. Sumy, za które mogło być spuszczone kilka statków handlowych rocznie. W r. 1937 oddano stoczniom zagranicznym zamówień na ogólną sumę ok. 50 milionów zł, przepłacając jednocześnie kolosalne sumy. Wystarczy przypomnieć jeden z konkretnych obrazków tej bezmyślnej przedwojennej polityki gospodarczej rządu. Na włoskiej stoczni w Monte Falcone Polska zamówiła statki motorowe „Piłsudski” i „Batory” przy zastosowaniu tzw. kompozycji towarowej. Statki te miały być zapłacone całkowicie węglem w przeciągu 5-ciu lat; koszt bu-

dowy obydwóch statków wyniósł 31 milionów zł plus odsetki.

Przyjmijmy dla przykładu, że koszt budowy statku w kraju wyniósłby 25% więcej niż zagranicą, czyli około 38 milionów złotych.

Suma zaś 31 milionów złotych przy cenie węgla eksportowego po zł 15,15 za tonę daje ogromną ilość 2 milionów ton węgla, co po cenie wewnętrznej przedwojennej daje 60 milionów zł. Doszliśmy w ten sposób do wniosku, że za statek, którego budowa w kraju kosztowałaby 38 milionów zł zapłaciliśmy za granicą 60 milionów zł.

Kto płacił za to jest zbędnym pytaniem. Ogólna pauperyzacja mas pracujących, zanik całych dziedzin przemysłu, brak inicjatywy przemysłowej było jedynym rezultatem postępowania rządu. Przykład ten dotyczy w tym samym stopniu szeregu innych statków o mniejszym tonażu, których budowa leżała najzupełniej w możliwościach wewnętrznych kraju przy odpowiednim poparciu ze strony rządu. Tymczasem rząd ten dla utrzymania przyjaznych stosunków z hitlerowskimi Niemcami wolał wypłacić 99 milionów zł stoczni gdańskiej, gdyż za taką sumę zobowiązał się dać rząd polski zamówienia dla stoczni w przeciągu 12 lat.

Gdyby za powyższą sumę dano zamówienia w kraju, mieliśmy już wiele lat przed wojną rozwinięte budownictwo okrętowe, różne dziedziny przemysłu, liczne zastępy doświadczonych polskich robotników stoczni.

Błąd ten bezsprzecznie zostanie naprawiony przez rząd nowej demokratycznej Polski, który będzie dbał przede wszystkim o dobro swoich obywateli i rozwój własnego przemysłu. Bedziemy budowali nie pojedyncze luksusowe okręty dostępne dla nielicznie wybranych jednostek, lecz dziesiątki okrętów mniej luksusowych, ale które bardziej mogą przysłużyć się dla rozwoju życia gospodarczego kraju. Budownictwo okrętowe ma przed sobą duże widoki rozwoju we wszystkich stoczniach nowych portów polskich.

St. Marciniak

Nowa szkoła dla dorosłych w Lublinie

Na początku b. m. została w Lublinie otwarta trzecia z kolei szkoła powszechna dla dorosłych — przy Al. Długosza nr. 44, przeznaczona dla młodzieży żydowskiej. Do szkoły tej uczęszcza 30 osób (przeważnie chłopów). Ze względu na nierówny poziom przygotowania, prowadzone są dwa zespoły. Poza stałe z szkoły powszechnej dla dorosłych liczą następującą ilość uczniów. Szkoła na ulicy Narutowicza 11—32 osoby, przeciętnie od lat 15—19-tu (uczęszcza do niej również 3-ch dorosłych mężczyzn w wieku około 30 lat) oraz w szkole przy ul. Noworybnej 2, prowadzonej przez Instytut Doskonalenia Zawodowego — 34 osoby. Prawie wszyscy uczniowie tej szkoły pracują już w jakimś zawodzie — w piekarstwie, stojarstwie, krawiectwie itp. W szkole tej istnieją również dwa zespoły. We wszyst-

kich, omawianych szkołach jest przewaga młodzieży męskiej. Lekcje odbywają się w godzinach wieczornych (2, 3 godziny dziennie). System nauki jest skrócony, tak, że uczniowie w przeciągu 1-go roku przechodzą dwuletni kurs. Był projekt utworzenia na terenie Lublina 5-ciu miesięcznych kursów wieczorowych dla absolwentów szkół powszechnych, ze specjalnym uwzględnieniem przedmiotów wyrębowanych ze szkoły przez Niemców, tj. historii, geografii i polskiego, projekt ten jednak nie doszedł do skutku, ponieważ zgłosiło się tylko 4-ch kandydatów na naukę. W październiku ub. roku ogłoszono też specjalne kursy dla analfabetów, lecz nikt się na nie nie zgłosił. Ponieważ analfabetów jest w Lublinie dosyć dużo, w przyszłym roku szkolnym będą prawdopodobnie kształceni przymusowo.

Akcja oczyszczania miasta

Powstały w dniu 26.IV.45 Komitet Społeczny Oczyszczania Miasta Lublina w składzie: vice-prezydent T. Dymowski, prof. Uniw. C. Skłodowskiej, dr Rowieński, inż. Zamorowski, inż. Kopanicki, dr Rupniewski, tech. Szukiewicz — postanowił zorganizować w dniu 29.IV i 30.IV b. r. akcję oczyszczania miasta. Akcja ta zostanie przeprowadzona pod hasłem „porządków wiosennych” i ma na celu nadanie miastu estetycznego wyglądu oraz usunięcie niebezpieczeństwa epidemii mogących powstać z rozkładających się śmieci i nieczystości. Dwudniowa akcja oczyszczania miasta jest tylko wstępem do rozpoczęcia systematycz-

nych prac nad doprowadzeniem wszystkich posesji w Lublinie do należytego porządku.

Wymiana świadectw

Kierownictwo Szkoły Spółdzielczej w Sobieszynie zawiadamia b. absolwentów Szkoły Spółdzielczej w Bychawie, Zakrzówku i Sobieszynie o zmianie poprzednio wydanych zaświadczeń na nowe dla absolwentów będących na praktyce w spółdzielniach. Zamiana odbywać się będzie w Szkole Spółdzielczej na Brzozowej w Sobieszynie w dniu 13—15-go maja.

Bursa dla sierot wojennych

Istniejąca w Lublinie od października ub. r. bursa dla chłopców P. C. K., która znajdowała się dotąd na ul. Narutowicza 40, przeniosła się w kwietniu do lepszego lokalu — na ul. Krak. Przedmieście 57. Bursa ta jest obliczona na 20 osób, w danej jednak chwili znajduje się w niej 28 chłopców w wieku od 9-ciu do 20-tu lat. Najwięcej jest chłopców od 15-tu do 18-tu lat. Wszyscy mieszkańcy bursy uczęszczają do szkół powszechnych lub do gimnazjum. Bursa składa się z 4-ch pokoiów — 3-ch sypialnych i świetlicy, służącej zarzeczem za jadalnię, oraz z kuchni i łazienki. Chłopcy z Bursy korzystają z całodziennego utrzymania, oraz opieki.

Przetarg

Zarząd gminny w Piaskach potrzebuje dokonać częściowej odbudowy budynku szkolnego szkoły powszechnej w Piaskach, zniszczonej wskutek działań wojennych w miesiącu lipcu 1944 roku.

W skład robót przewidzianych wchodzi:

- 1) usunięcie ramowisk i wysortowanie materiałów,
- 2) rozbiora wiszących sklepień i całej powaly górnej grożącej zawaleniem się,
- 3) zamurowanie frontowej ściany od dołu do dachu ze sklepieniami klejnowskimi nad piętrem klejnowskim wykonanym z kamienia,
- 4) ułożenie belek żelaznych na wszystkich trzech kondygnacjach z zasklepieniem, sklepieniem wykonanym z kamienia,
- 5) wytykowanie 3-ch sal szkolnych,
- 6) postawienie 6-ciu pieców kaflowych,
- 7) powtórne zaankrowanie zniszczonych ankrów z robotami kowalskimi,
- 8) przedsiębiorca obowiązany jest dać wszystkie materiały do rusztowań.

Potrzebne materiały: wapno, cement, żelazo do budowy i piecowe oraz kamień, kafele, piasek, glina, podwoły, prostowanie belek i dźwigarów żelaznych dostarczy gmina.

Na wykonanie powierzonych robót Zarząd Gminy ogłasza niniejszy przetarg ofertowy.

W ofertach muszą być podane wykonanie robót i cena.

Oferty muszą być złożone do Zarządu Gminnego w Piaskach w terminie 10-ciu dniowym, tj. do dnia 16. V 1945 włącznie.

Wybór oferenta zastrzega sobie Komitet Budowy.

Wójt gminy Piaski

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Rektorat Politechniki Warszawskiej w tymczasową siedzibę w Lublinie (Lublin, ul. Spokojna 10) ogłasza niniejszym przetarg celem zakupu następujących przedmiotów: dwa teodolity, 3 instrumenty niwelacyjne, 2 planimetry, komplet krzywek do rysowania, lamy i tyczki dla celów mierniczych.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w kwaterze Politechniki do dnia 10-go maja b. r.

Teatr i kina

Poniedziałek 7 maja o godz. 17-ej „Lekkie myślnie siostra”.

Wtorek 8 maja o godz. 17-ej premiera — „Matura”.

DOM ŻOŁNIERZA

Dnia 5 maja 1945 i dni następnych oddziennie o godzinie 17-ej Teatr Domu Żołnierza w Lublinie wystawia doskonałą rewiewkę pt.: „Wiosna i wiosna” w bardzo bogatym programie wystąpi między innymi „Nasza siódemka”, która powróciła z objazdu po terenach zachodnich, ciesząc się wielkim powodzeniem. Doskonałe tańce w wykonaniu Janiny Bogdanowicz, Wenery Durmaszkin, Jany Karpiskiej, Leopolda, Adamów, Bolesława Pionera i braci Borkowskich.

KINO „APOLLO”: od poniedziałku 13-go kwietnia b. r. wyświetla film produkcji polskiej pt.: „PROFESOR WILCZUR”. Nad program „Na przedpolach Warszawy”.

KINO „BAŁTYK”: od poniedziałku 16-go kwietnia b. r. wyświetla komedie prod. polskiej pt.: „Jasnie pan sofer”. Nadprogram „Polska Kronika Filmowa Nr. 5”.

KINO „RIALTO”: od poniedziałku 16-go kwietnia b. r. wyświetla film produkcji francuskiej pt.: „Konflikt”. W roli głównej Corinne Luchaire, Roger Duchesne i inni.

Redakcja i Administracja Lublin, 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-80. Dyrekcja „Czytelnika” 25-88 Administracja i kolportaż 35-85. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcji nie zwraca.